

Zmiany w spożyciu mięsa i ryb w gospodarstwach domowych w Polsce w latach 1988–1998

W Polsce w spożyciu mięsa dominują głównie mięsa tzw. czerwone (wieprzowina, wołowina), ale coraz większego znaczenia nabiera mięso białe – drób i cielęcina. W spożyciu mięsa i jego przetworów w latach 1988–1998 występowało kilka charakterystycznych faz.

Pierwsza to lata 1988–1991, gdy wskutek ograniczonych możliwości nabywania dóbr nieżywnościowych i działających czynników psychologicznych (obawa przed niepewnym jutrem) nabywano większe ilości produktów mięsnych, niż wynikało to z zapotrzebowania na nie¹. Mięso, z uwagi na relatywnie wysoką cenę, było wówczas jeszcze traktowane przez Polaków jak towar trochę lepszy.

Druga faza obejmowała lata 1992–1994. Nastąpiło w nich załamanie się popytu na mięso. Jednocześnie wzrosły jego ceny detaliczne, zmniejszyła się siła nabywcza dochodów gospodarstw domowych, co prowadziło do spadku spożycia mięsa.

Kolejne trzy lata (1995–1997) można uznać za okres stabilizowania się poziomu spożycia mięsa, podrobów i przetworów mięsnych średnio do 61–63 kg na osobę rocznie (tab. 1).

W 1998 r. ponownie nastąpił wzrost ich konsumpcji. Było to spowodowane nadwyżką mięsa na rynku krajowym². Jednocześnie wzrosła siła nabywcza dochodów konsumentów. Zmieniły się też relacje cenowe między trzema podstawowymi gatunkami mięsa.

W strukturze spożycia mięsa, podrobów i przetworów w latach 1988–1998 dominowało mięso, o kilka procent mniej przypadowało w udziale przetworom mięsnym, a od 1 do 5% stanowiły podroby.

¹Okres chaosu cenowego na rynku żywności kojarzył się gospodarstwom domowym z kolejkami, zjawiskiem spekulacji i funkcjonowaniem tzw. czarnego rynku.

²Wynikało to m.in. z trudności z wyeksportowaniem nadwyżki na chłonne do niedawna rynki wschodnie.

Tabela 1

Spżycie mięsa, podrobów i przetworów mięsnych w gospodarstwach domowych w Polsce w latach 1988–1998 [kg/osobę/rocznie]

Lata	Gospodarstwa domowe ³						
	ogółem	pracowników	pracowników użytkujących gospodarstwo rolne	rolników	pracujących na własny rachunek	emerytów i rencistów	utrzymujących się z niezarobkowych źródeł
1988	62,95	57,96	62,52	78,00	–	66,24	–
1989	65,28	60,12	65,40	79,92	–	68,40	–
1990	65,17	59,52	64,56	79,56	–	71,40	–
1991	67,42	61,68	63,72	77,76	–	75,96	–
1992	64,20	58,80	60,60	73,44	–	71,76	–
1993	64,80	58,92	64,80	76,56	61,68	75,24	49,08
1994	60,24	54,12	62,64	73,56	56,64	69,36	44,52
1995	61,56	55,44	63,24	74,52	58,20	70,92	44,76
1996	62,76	56,76	63,60	75,60	59,16	72,36	46,20
1997	62,64	56,16	63,00	78,60	58,20	72,72	46,80
1998	65,40	58,44	65,04	79,68	59,76	76,80	52,68

– brak danych

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Budżetów Gospodarstw Domowych GUS za lata 1988–1998.

Najwyższe spożycie mięsa ogółem jest charakterystyczne dla tych typów gospodarstw domowych, które są powiązane z rolnictwem. Poziom ich konsumpcji warunkowany jest tzw. samozaopatrzeniem, którego udział w spożyciu mięsa, podrobów i przetworów w 1989 r. wynosił około 73%, a w dziesięć lat później 61%^{4, 5}. W okresie centralnego ustalania cen artykułów mięsnych, licznych dotacji do produkcji i konsumpcji żywności i jej reglamentacji zdarzało się, że w gospodarstwach rolniczych spożywano większe ilości żywności,

³ W 1993 r. GUS w badaniu Budżetów Gospodarstw Domowych wprowadził nowy podział gospodarstw, w którym uwzględnił po raz pierwszy gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy na własny rachunek oraz utrzymujące się z niezarobkowych źródeł.

⁴Piskiewicz L. (1999): Przemiany zachodzące w spożyciu mięsa i przetworów mięsnych w latach 1989–1997. *Handel Wewnętrzny* nr 4–5, s. 41–51.

⁵Pobranie produktów z własnego gospodarstwa, działki, otrzymane bezpłatnie. Patrz szerzej: Budżety Gospodarstw Domowych GUS. Samozaopatrzenie oprócz wielu zalet ma i kilka wad, do których zalicza się ubogi wybór konsumowanych produktów o małym stopniu przetworzenia, których poziom, struktura i jakość uzależnione były od produkcji rolniczej, charakteryzującej się dużą sezonowością (występowanie nadmiaru jednych produktów przy niedoborze innych), przede wszystkim w gospodarstwach rolniczych.

zwłaszcza otrzymanej z własnego gospodarstwa, niż wynikałoby to z fizjologicznego zapotrzebowania organizmu. W miejskich gospodarstwach domowych bardzo często i łatwo towary ulegały zepsuciu. Kartki bowiem i brak ciągłej dostępności do tego towaru zmuszały ludność do kupowania wówczas, gdy towar był w sklepie, a nie gdy był potrzebny.

Od momentu powstania warunków do funkcjonowania gospodarki rynkowej rynek żywnościowy, w tym i mięsny, powoli normalniał. Początkowo popyt przewyższał podaż, lecz w kolejnych latach podaż zaczęła przewyższać popyt, powodując zmiany relacji cen pomiędzy poszczególnymi produktami. Coraz częściej gospodarstwa wiejskie przy pełnej dostępności do szerokiej oferty mięsa i jego przetworów decydowały się na zakup produktów o wyższym stopniu przetworzenia, rezygnując z domowego przetwórstwa. Kupowane przez rodziny rolników w handlu wędliny i konserwy mięsne wpłynęły na urozmaicenie dotychczasowego posiłku, zmniejszyły poziom marnotrawstwa i wpłynęły na większą niż dotychczas racjonalizację konsumpcji.

W Polsce na zmianę poziomu i struktury spożycia mięsa oddziaływały wysokie wahania produkcji i podaży trzody chlewnej. Wieprzowina, a głównie surowe mięso wieprzowe, z uwagi na przeważający udział w strukturze spożycia, decydowało o poziomie konsumpcji. Wieprzowina dominowała w strukturze spożycia mięsa ogółem we wszystkich gospodarstwach domowych do 1996 r. (z wyjątkiem gospodarstw emerytów i rencistów), stanowiąc średnio około 41–48%, następną pozycję miało mięso drobiowe, a trzecią wołowina. Jednak w analizowanym dziesięcioleciu znaczenie mięs czerwonych (wieprzowego i wołowego) w racji pokarmowej zmniejszyło się. Mięso drobiowe wypierało wołowe.

Konsumpcję mięsa wieprzowego w gospodarstwach domowych w Polsce w całym okresie 1988–1998 można uznać za wysoką w porównaniu z innymi rodzajami mięs. Do roku 1994 zaznaczyła się tendencja spadku, a w drugiej połowie lat 90. spożycie ustabilizowało się⁶. Średnio w analizowanym dziesięcioleciu spożywano od 13 do 17 kg na osobę, najwięcej w rodzinach rolniczych (20–27 kg), najmniej do 1992 r. w gospodarstwach pracowniczych, a od 1993 r. i w utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, gdzie gros stanowią bezrobotni (tab. 2).

W 1989 r. w porównaniu z 1988 r. w badanych wówczas czterech typach gospodarstw domowych wzrosła konsumpcja wieprzowiny, najwięcej w rodzinach pracowników o 10%; najmniej w rolniczych o 2%. Wzrost popytu pomimo spadku dochodów realnych i wysokiego wzrostu cen^{7, 8} był prawdopodobnie

⁶Mięso surowe wieprzowe obejmuje mięso z kością i bez kości, świeże, mrożone oraz mielone.

⁷Na przykład mięsa wieprzowego z kością (łopatka) o 1464%, mięsa wieprzowego bez kości (schab środkowy) o 1253%.

⁸CPI dla artykułów żywnościowych wynosił 324%.

Tabela 2

Spożycie mięsa wieprzowego w gospodarstwach domowych w Polsce w latach 1988–1998 [kg/osobę/rocznie]

Lata	Gospodarstwa domowe						
	ogółem	pracowników	pracowników użytkujących gospodarstwo rolne	rolników	pracujących na własny rachunek	emerytów i rencistów	utrzymujących się z niezarobkowych źródeł
1988	16,14	13,68	17,16	26,52	–	13,44	–
1989	17,22	15,12	18,00	27,00	–	14,40	–
1990	15,71	13,20	16,92	26,40	–	13,80	–
1991	15,53	13,80	15,96	23,40	–	14,16	–
1992	13,28	12,00	14,04	21,00	–	12,48	–
1993	13,92	12,36	15,12	21,24	13,44	14,04	9,96
1994	12,36	10,68	14,28	19,92	11,88	12,00	9,24
1995	12,96	11,64	14,40	20,76	13,20	12,48	8,64
1996	13,68	12,12	15,48	20,88	14,16	13,32	9,36
1997	12,84	11,40	14,16	21,36	12,72	12,60	8,64
1998	13,80	12,36	15,12	22,32	13,92	13,68	11,04

– brak danych

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Budżetów Gospodarstw Domowych GUS i nie publikowanych danych Departamentu Warunków Życia GUS.

wynikiem niezaspokojonego jeszcze po zniesieniu reglamentacji zapotrzebowania na wspomniany artykuł. W kolejnych latach (do 1997 r.) spożycie wieprzowiny spadło średnio o 20%, najbardziej w gospodarstwach pracowniczych (o 25%), najmniej (o 5%) w gospodarstwach pracujących na własny rachunek. Rok 1998 był wyjątkowy dla konsumentów, szczególnie duży był wzrost konsumpcji wieprzowiny, najmniejszy (o 5%) w rodzinach rolniczych, największy (o 28%) w utrzymujących się z niezarobkowych źródeł. Stan ten był wynikiem przede wszystkim nadwyżki krajowej produkcji trzody chlewnej, a także załamaniem się rynku Rosji i pozostawienia w kraju produkcji uprzednio przeznaczonej na eksport. Na skutek przewagi podaży wieprzowiny nad popytem obniżyła się jej cena, do poziomu prawie identycznego z mięsem wołowym (podczas gdy jeszcze w 1990 r. za 1 kg wieprzowiny można było nabyć około 1,4 kg wołowiny). Była to sytuacja korzystna dla konsumentów, lecz pogarszała i tak niski dochód producentów trzody chlewnej. Dotychczasowy poziom spożycia mięsa wieprzowego jest wysoki w porównaniu z innymi gatunkami mięs. Konsumpcja wieprzowiny mogłaby być wyższa, gdyby mięso cechowało się lepszą mięsnością i mniejszą zawartością tłuszczu, którego udział wynosi aż

32,7%. Obecne wymagania i preferencje konsumentów wynikające z prozdrowotnego wzorca konsumpcji skierowane są na zakup głównie mięsa chudego.

Niskie spożycie mięsa wołowego w gospodarstwach domowych w Polsce (około 4,5–7 kg na 1 mieszkańca rocznie) wynika przede wszystkim z jego nienajlepszych walorów smakowych (tab. 3)⁹. Mięso oferowane w handlu pochodzi głównie z bydła ras mlecznych lub o dwukierunkowym użytkowaniu mleczno-mięsnym. Jest ono według ekspertów tłuste, twarde i nie tak soczyste jak wołowina z typowych ras mięsnych (tzw. mięso kulinarne). W Polsce (w początkach lat 90.) wprowadzono do chowu bydło typowych ras mięsnych (aberdeen angus, charoloise, limousin), zatem należy oczekiwać, że w najbliższej przyszłości pojawi się ono w sprzedaży i może cieszyć się wśród konsumentów większym popytem, choć jego ceny będą znacznie wyższe, gdyż decydują o nich między innymi wyższe koszty chowu w porównaniu z bydlęciem mleczno-mięsnym.

Tabela 3

Spożycie mięsa wołowego i cielęcego w gospodarstwach domowych w Polsce w latach 1988–1998 [kg/osobę/rocznie]

Lata	Gospodarstwa domowe						
	ogółem	pracowników	pracowników użytkujących gospodarstwo rolne	rolników	pracujących na własny rachunek	emerytów i rencistów	utrzymujących się z niezarobkowych źródeł
1988	6,02	6,84	3,96	2,76	–	8,88	–
1989	5,75	6,36	3,72	2,88	–	8,64	–
1990	6,91	7,20	4,56	3,72	–	10,80	–
1991	7,13	7,20	4,32	3,60	–	11,16	–
1992	6,52	6,36	3,60	2,28	–	9,48	–
1993	6,00	5,88	3,36	2,52	7,32	9,00	3,72
1994	5,16	5,04	3,12	2,40	6,12	7,68	2,64
1995	4,92	4,68	2,76	1,80	6,00	7,32	2,04
1996	4,44	4,32	2,52	1,92	5,28	6,48	2,04
1997	4,56	4,32	3,12	2,16	5,64	6,36	2,64
1998	4,56	4,32	3,36	2,28	5,40	6,24	3,00

– brak danych

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Budżetów Gospodarstw Domowych GUS i nie publikowanych danych Departamentu Warunków Życia GUS.

⁹ Mięso surowe wołowe i cielęce obejmuje mięso z kością i bez kości, świeże, mrożone oraz mielone.

W latach 1988–1998 najwyższe spożycie wołowiny występowało w gospodarstwach emerytów i rencistów (w granicach 6–11 kg rocznie), najniższe było wśród członków rodzin rolniczych (około 1,8–3,7 kg). W pozostałych trzech grupach społeczno-ekonomicznych ludności konsumpcja nie przekraczała 3,6 kg na osobę rocznie (poza pracującymi na własny rachunek). Począwszy od 1990 r. we wszystkich typach gospodarstw domowych popyt na mięso wołowe i cielece zmniejszył się: najwięcej wśród emerytów i rencistów (o 44%), najmniej w utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (o 19%). Na zmniejszenie zakupów wołowiny miały wpływ: relacje cenowe między innymi gatunkami mięsa (coraz korzystniejsze dla drobiowego), siła nabywcza konsumentów, obawy konsumentów przed spożyciem mięsa skażonego chorobą BSE. Choć w Polsce w analizowanym okresie nie wystąpiły przypadki zachorowań, to budziła i budzi ona lęk wśród konsumentów.

Zdecydowanie najwyższą dynamikę wzrostu spożycia (przeciętnie o 31% w latach 1990–1998) odnotowano w przypadku mięsa drobiowego¹⁰. Przyczyniły się do tego: korzystne relacje cenowe drobiu do pozostałych gatunków mięs (wołowiny i wieprzowiny), upodobania kulinarne konsumentów, walory energetyczne drobiu (niższa kaloryczność od mięs czerwonych), mniejsza zawartość tłuszczu w tuszce, krótki cykl produkcji oparty na paszach wzbogaconych o aminokwasy czy importowane zboża (soja) dające lepszy i szybszy przyrost masy (5–7-tygodniowy brojler osiąga masę ponad 2 kg) (tab. 4). Dzięki tym zaletom udział drobiu w spożyciu mięsa w gospodarstwach domowych zwiększył się do poziomu 46%.

Najbardziej, bo aż o 59%, wzrosła konsumpcja mięsa drobiowego w gospodarstwach emerytów i rencistów – do poziomu 19,44 kg na osobę rocznie, o 49% w pracowniczych, w granicach 22–29% w utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (do poziomu 11,28 kg) i pracujących na własny rachunek¹¹.

Pomimo kilkakrotnie niższych dochodów w gospodarstwach domowych w Polsce niż w krajach Unii Europejskiej, spożycie mięsa kształtuje się na zbliżonym poziomie¹². Należy przypuszczać, że powoli i w Polsce nastąpi, jak i w przypadku mleka i jego przetworów, stabilizacja spożycia mięsa i wędlin. Okresowe wysokie wahania produkcji i podaży mięsa sprawiają, iż zasoby produkcyjne rolnictwa: pasze, zasoby pracy, budynki gospodarcze, nie są w pełni wykorzystane. Ilość dotychczas uzyskiwanego obornika – nawozu naturalnego, najtańszego i łatwo dostępnego dla rolników – zmniejszyła się w związku ze spadkiem pogłowia bydła.

¹⁰ Mięso drobiowe to: kury, koguty, kurczęta bite (mrożone i świeże), całe lub ich części, mielone, a także indyki, kaczki, gęsi, bażanty hodowlane, perliczki, pozostały drób bity.

¹¹ Najwyższy poziom spożycia drobiu był w gospodarstwach pracowników użytkujących gospodarstwo rolne w 1989 r.

¹² Małkowski W. (1997): Polak je coraz mniej mięsa. *Rzeczpospolita* 24.03.1997.

Tabela 4

Spożycie mięsa drobiowego w gospodarstwach domowych w Polsce w latach 1988–1998 [kg/osobę/rocznie]

Lata	Gospodarstwa domowe						
	ogółem	pracowników	pracowników użytkujących gospodarstwo rolne	rolników	pracujących na własny rachunek	emerytów i rencistów	utrzymujących się z niezarobkowych źródeł
1988	12,69	9,24	15,48	21,12	–	12,84	–
1989	13,24	9,48	17,40	21,24	–	13,20	–
1990	11,96	8,76	15,72	18,96	–	12,24	–
1991	12,40	9,60	14,40	18,48	–	13,20	–
1992	12,51	9,84	15,60	19,08	–	13,56	–
1993	12,48	9,84	16,32	19,32	11,04	14,40	8,76
1994	12,48	9,96	15,84	18,96	10,80	14,64	8,52
1995	13,20	10,32	17,04	20,16	11,40	15,60	8,88
1996	13,44	11,04	15,48	19,68	11,88	16,08	9,24
1997	14,40	11,64	16,20	22,08	12,48	17,40	9,36
1998	15,72	13,08	16,92	21,48	13,44	19,44	11,28

– brak danych

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Budżetów Gospodarstw Domowych GUS i nie publikowanych danych Departamentu Warunków Życia GUS.

W gospodarstwach domowych w Polsce nie docenia się znaczenia mięsa ryb w żywieniu człowieka. Stąd też i ich stosunkowo niskie spożycie, pomimo dostępu do bogatych łowisk w akwenach słodko- i słonowodnych. W znacznym stopniu o konsumpcji ryb w Polsce decyduje wysoki poziom spożycia mięsa (wieprzowego i drobiowego).

Z badań wielu autorów wynika, że koszt produkcji ryb jest niższy w porównaniu ze zwierzętami stałocieplnymi. Wynika to z odmiennego sposobu ich żywienia. Na przykład, ze 100 kg granulowanego pokarmu można uzyskać ponad 3-krotnie więcej kilogramów łososia (65 kg), aniżeli drobiu (20 kg), a zaledwie 13 kg wieprzowiny¹³.

¹³Szczerbowski J.A. (1998): Tendencje w połowach, produkcji i spożyciu ryb. *Przemysł Spożywczy* nr 7; Kwasek M. (1999): Spożycie ryb w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Seria: *Komunikaty. Raporty. Ekspertyzy*, IERiGŻ, nr 446; Agustynowicz S. (1998): Przetwórstwo rybne na topie. *Boss-Gospodarka*, nr 12 (219) z dnia 28.III.1998; Bykowski P.J. (1998): Przetwórstwo ryb w Polsce. Ograniczenia i uwarunkowania rozwoju. *Przemysł Spożywczy*, nr 7, s. 30–33.

W Polsce występuje okresowe zwiększanie spożycia ryb, które wynika z tradycji konsumentów (ryby, zwłaszcza na wsi, traktowane są jako potrawa postna). Najwyższy wskaźnik sezonowości spożycia ryb występuje w okresie świąt Bożego Narodzenia oraz Wielkanocy. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że Budżety Gospodarstw Domowych nie uwzględniają w swych danych ryb solonych, marynat, przetworów z owoców morza, a także wyrobów garmażeryjnych i panierowanych. Dane GUS są o około 30% niższe w stosunku do spożycia faktycznie występującego¹⁴. Poziom konsumpcji ryb i przetworów rybnych nawet po doszacowaniu spożycia o 30% jest nadal niższy od zaleceń żywieniowych. Powinien on wynosić, według Instytutu Żywności i Żywienia, około 0,9 kg na osobę miesięcznie (10–11 kg rocznie), czyli o ponad 50% więcej od obecnego poziomu (około 5,6 kg łączne spożycie ryb i przetworów rybnych). Propagowane jest spożywanie ryb 2–3 razy tygodniowo, tymczasem konsumpcja w gospodarstwach domowych nie odbywa się regularnie. W analizowanym okresie najwyższe spożycie ryb i ich przetworów wystąpiło w gospodarstwach emerytów i rencistów (w granicach 6–7,5 kg rocznie) (tab. 5).

Tabela 5

Spożycie ryb i przetworów rybnych w gospodarstwach domowych w Polsce w latach 1988–1998 [kg/osobę/rocznie]

Lata	Gospodarstwa domowe						
	ogółem	pracowników	pracowników użytkujących gospodarstwo rolne	rolników	pracujących na własny rachunek	emerytów i rencistów	utrzymujących się z niezarobkowych źródeł
1988	5,34	5,64	3,60	4,32	–	7,44	–
1989	5,25	5,52	3,60	4,32	–	7,08	–
1990	4,42	4,68	2,88	3,48	–	5,88	–
1991	5,09	5,16	3,24	3,96	–	6,96	–
1992	5,44	5,28	3,60	4,44	–	6,84	–
1993	5,64	5,40	4,08	4,92	5,76	7,20	4,20
1994	5,40	5,04	4,20	4,92	5,52	6,96	3,60
1995	5,28	5,04	4,08	4,80	5,28	6,84	3,72
1996	5,40	5,16	4,08	4,80	5,40	6,96	3,60
1997	5,64	5,16	4,68	5,28	5,76	7,20	3,60
1998	5,28	5,04	4,08	4,56	5,28	6,72	3,72

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Budżetów Gospodarstw Domowych GUS za lata 1988–1998.

¹⁴ Gulbicka B., Kwasek M. (2000): Zróżnicowanie spożycia żywności w Polsce w świetle wyników Budżetów Gospodarstw Domowych. IERiGŻ, Warszawa, s. 46.

Stopniowo, od początku lat 90., wzrasta w konsumpcji udział przetworów rybnych, spada świeżych i mrożonych ryb. Wzrost spożycia przetworów rybnych był spowodowany coraz atrakcyjniejszą asortymentowo ofertą rynkową (nowe rodzaje marynat, konserw, ryb wędzonych itp.). Jednak nadal poziom ich konsumpcji ograniczany jest relatywnie wysoką ceną w porównaniu z mięsem czerwonym czy nabiałem. W spożyciu ryb dominowały na początku lat 90. gatunki morskie, lecz stopniowo wzrastał udział ryb słodkowodnych (o 22%).

Do pozytywnych zmian, które zaszły w Polsce w latach 1988–1998 w spożyciu w gospodarstwach domowych omawianych rodzajów mięsa i ryb, zaliczyć można: wzrost spożycia zdrowszego, chudszeo i tańszego mięsa drobiowego (średnio o ponad 3 kg na osobę), spadek konsumpcji mięs czerwonych, głównie wołowiny (o około 1,5 kg), przy niewielkich wahaniach w wieprzowinie, wzrost konsumpcji ryb i ich przetworów (w latach 1990–1998 o 1 kg).

Na razie trudno jest dokładnie przewidzieć, jak w najbliższej przyszłości, do czasu wstąpienia i po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej będzie kształtować się poziom i struktura spożycia żywności pochodzenia zwierzęcego. Z przedstawionych w negocjacjach polskiego rządu warunków przystąpienia do UE wynika, że w latach 2000–2002 ceny żywności wzrosną realnie o 6,6%. Według prognoz instytutów badawczych¹⁵ i niektórych autorów¹⁶ zajmujących się badaniem rynków żywności, przyjmuje się, że w 2003 r. mieszkaniec Polski będzie spożywał: około 67 kg mięsa ogółem, w tym około 16,5 kg mięsa drobiowego, wołowego około 5,3 kg, przy czym niektórzy ekonomiści korygują tę wielkość z uwagi na prawdopodobny znaczny wzrost jego cen, oraz 6,7 kg ryb.

Changes in Meat and Fish Consumption of Households in Poland in the Years 1988–1998

Abstract

The changes in meat and fish consumption of Polish households during 1988–1998 were analysed in the paper.

One of the positive tendencies in food consumption in Poland (when taking into account some aspects of the human health) is increasing consumption of poultrymeat and decreasing consumption of beef. Unfortunately, the research results indicate that the consumption of dietetically harmful pork by Polish households has not changed in the analysed period. At the same time, both an increase in the consumption of fish processed products and a decrease in the consumption of fish were observed.

¹⁵Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Instytut Żywności i Żywienia oraz Instytut Handlu Wewnętrznego i Konsumpcji.

¹⁶Szot E. (2000): Czego zjemy mniej. Dodatek *Ekonomia i rynek*. *Rzeczpospolita* 2 II 2000 r., nr 27 (5497).